

## Bez samorządu nie mamy szans

Kryzys dotknął także naszą branżę i upadają duże firmy geodezyjne. Co gorsza, będą kolejne upadłości. Nieźle ma się natomiast administracja i uczelnie wyższe – powiedział prezes Waldemar Klocek (fot.), otwierając seminarium zorganizowane 5 grudnia przez Polską Geodezję Komercyjną. Wśród głównych przyczyn tego stanu rzeczy wymieniano:

- wzrost liczby uczelni i absolwentów przy miernym poziomie wykształcenia i problem „zagospodarowania” absolwentów,
- przejmowanie zadań geodezji przez różne agencje przy biernej postawie rządu,
- brak środków na modernizację ewidencji gruntów i budynków i cyfryzację zasobu,
- nieskuteczność walki o urynkowanie scaleń i likwidację WBGiTR-ów,
- pomijanie firm geodezyjnych w przetargach GDD-KiA,
- brak samorządu zawodowego i brak wspólnej woli jego powołania.

Główny geodeta kraju Kazimierz Bujakowski przedstawił wybrane działania GUGiK, w tym legislacyjne. Zwrócił także uwagę na projekty obecnie realizowane w urzędzie oraz wymienił planowane zlecenia, np. na mapy hydrograficzne i sozologiczne (3 mln zł w latach 2013-14), ZSIN (50 mln zł, 2013-15) czy TERYT 3 (28 mln zł, 2013-14). Jak zapewnił GGK, priorytetami w zbliżającej się perspektywie finansowej UE będą: modernizacja EGİB, GESUT, BDOT 500, NMT (1/3 kraju nieobjęta projektem ISOK).



Prezes Geodezyjnej Izby Gospodarczej Bogdan Grzechnik przekonywał, że hasłem geodetów na rok 2013 i następane powinno być przyspieszenie realizacji inwestycji. Przedstawił przy tym opinię inwestorów, z której wynika, że w procesie inwestycyjnym geodezja jest pierwszym hamulcowym. Dzieje się tak m.in. za sprawą EGİB, która w większości nie zawiera granic nieruchomości wg stanu prawnego, nie jest zsynchronizowana z księgami wieczystymi i jest nieaktualna. Dlatego mapę do celów projektowych dla inwestycji liniowych wykonuje się dwa razy dłużej, niż powinno, zmuszając przy tym zamawiającego do ponoszenia kosztów modernizacji ewidencji, choć jest to zadanie starosty. Według prezesa Grzechnika branża powinna policzyć wszystkie koszty modernizacji EGİB, a także straty wynikające z braku nowoczesnego i aktualnego katastru oraz przekonać rząd do przekazania takich środków, które pozwolą na rozwiązanie tego problemu w ciągu 5 lat.

Pod adresem obecnych na sali przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad sformułowano zarzuty, że instytucja ta nie organizuje żadnych przetargów skierowanych do geodetów. Obowiązuje bowiem dyktat budowlanych firm wykonawczych. Najczęściej więc generalny wykonawca podzleca prace geodezyjne za grosze, co nie gwarantuje dobrej jakości, a równocześnie prowadzi do upadku firm geodezyjnych. Zaproponowano wprowadzenie takich zmian w przepisach, które skutkowałyby wymogiem obecności firmy geodezyjnej w konsorcjum budującym drogi albo zmuszały generalnego wykonawcę do zatrudnienia firmy geodezyjnej spełniającej wysokie wymagania.

Zwracano też uwagę, jak krótkowzorcze jest stosowanie w przetargach tylko kryterium najniższej ceny. – Każdy przetarg powinien być oparty również na innych wymogach niż cena. Trzeba postawić na

jakość, bo tylko najlepsi na rynku mogą przetrwać – mówił Florian Romanowski, prezes OPEGIEKA Elbląg. W czasie dyskusji podkreślano przede wszystkim to, że bez samorządu zawodowego branża geodezyjna nie ma szans na przetrwanie na rynku.

W spotkaniu uczestniczyli szefowie największych firm geodezyjnych w kraju zrzeszonych w Polskiej Geodezji Komercyjnej – Krajowym Związku Pracodawców Firm Geodezyjno-Kartograficznych oraz w Geodezyjnej Izbie Gospodarczej.

Tekst i zdjęcie Anna Wardziak

### Straty przez nieaktualną EGİB

Najwyższa Izba Kontroli opublikowała wyniki kontroli (przeprowadzonej od listopada 2011 r. do marca 2012 r.) w sprawie wyłączenia gruntów z produkcji rolniczej. Objęto nią działania starostów i prezydentów miast na prawach powiatu w zakresie wykonywania przez nich zadań dotyczących ochrony gruntów rolnych oraz ujawniania w ewidencji gruntów i budynków statusu gruntów wyłączonych z produkcji rolniczej. Kontrolerzy udali się do 22 urzędów na terenie województw: małopolskiego, podlaskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego, wielkopolskiego oraz zachodniopomorskiego.

Wynik kontroli jest negatywny. Zdaniem Izby w latach 2007-12 wpływy gmin z tytułu podatku rolnego w okresie realizacji inwestycji na gruntach rolnych stanowiły zaledwie 12% dochodów możliwych do uzyskania z tytułu podatku od nieruchomości. Winni są nie tylko samorządowcy, ale także wadliwy i niespójny stan regulacji prawnych zawartych w ustawach (o ochronie gruntów rolnych i leśnych, Prawo geodezyjne i kartograficzne) oraz przepisach wykonawczych. We wnioskach kontrolerzy zwracają się więc do ministrów administracji i cyfryzacji oraz rolnictwa i rozwoju wsi, by wspólnie poprawili niespójne przepisy.

NIK podobną kontrolę przeprowadziła już w 2006 roku. Niestety, niewiele się od tego czasu zmieniło, bo zalecenia pokontrolne zrealizowano tylko w pojedynczych przypadkach. Pełna treść raportu NIK dostępna na Geoforum.pl 6 grudnia.

JK

### SGP a samorząd zawodowy

Podczas zebrania Zarządu Głównego Stowarzyszenia Geodetów Polskich (Warszawa, 12 grudnia) debatowano m.in. o konieczności powołania samorządu zawodowego geodetów. SGP deklaruje chęć włączenia się w dyskusję na ten temat. Uczestnicy spotkania wyrazili jednak przekonanie, że nie należy popierać tworzenia kolejnych organizacji geodezyjnych. W ocenie Krzysztofa Ciska to właśnie SGP, po włączeniu do niego przedstawicieli pozostałych organizacji geodezyjnych, może pełnić funkcję samorządu zawodowego. Prezes SGP Stanisław Cegielski zauważył natomiast, iż Senat RP przygotowuje ustawę o zrzeszeniach, należy więc zadbać o wprowadzenie do niej korzystnych dla branży geodezyjnej zapisów o stowarzyszeniach naukowo-technicznych. Dyskutowano ponadto m.in. o: deregulacji zawodu geodety i kartografa (10 grudnia w trakcie wysłuchania publicznego ws. ustawy deregulacyjnej przedstawiciele SGP zgłosili propozycję dołączenia do niej zapisu o obowiązku ustawicznego kształcenia zawodowego), kształceniu specjalistów w tej dziedzinie czy nowych standardach. W posiedzeniu uczestniczył GGK Kazimierz Bujakowski.

Źródło: SGP